

DR W E C A

z dodatkami: „Oplekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Droga“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonamentów 1, — a dla dostawców 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet. Adres korespondencji: „Droga“ Nowe Miasto-Pomorze



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr., na stronie 3-linowej 30 gr., w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr., na 1 stronie 50 gr., przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Drukarnia: „Droga“ Sp. z o.o. w Nowym Mieście.

Drukarnia odpow.: z masz. W. Stawicki w Nowym Mieście.

Nr. 140

Nowe Miasto-Pomorze, Sobota dnia 28 listopada 1925.

Rok V

Czy zarobki robotnicze są u nas wyższe niż zagranicą?

Mówi się często o tem, że płace robotnicze są u nas wyższe niż zagranicą i skarży się ogólnie na wysokie płace robotnicze. Mamy przed sobą statystykę zarobków robotniczych z grudnia r. 1924, statystyka ta porównawcza ze statystyką zagraniczną wykazuje, że czy twierdzenia powyższe są zgodne z rzeczywistością.

Płace robotnicze nie były u nas jednakowe. Na Górnym Śląsku górnik fachowy zarabiał 6,52 zł dziennie, do czego doliczyć należy dodatki płacone przez przedsiębiorcę z racji ubezpieczeń socjalnych, wynoszące 36 groszy na głowę, — co czyni razem 6,88 zł.

Fachowcy niższej kategorii pobierali od 3,20 do 5,04 zł, czyli z dodatkami ubezpieczeniowymi 3,56 do 5,40 zł.

Pomoc opłacano niżej i to od 1,70 do 4,06 zł, czyli z dodatkami 2,06 do 4,42 zł. W Zagłębiu Dąbrowskim były nieco niższe stawki dla fachowych robotników, za to wyższe nieco dla niefachowców.

W przemyśle metalowym najlepiej opłacano robotników w Lublinie. Rzemieślnik pobierał tam 5,52 zł, w Poznaniu 5,20 zł, w Łodzi 5,12, we Warszawie od 4,96 do 7,10 zł. Pomoc otrzymywała na prowincji 3,76 zł, we Warszawie zaś 3,20 do 4,38 zł.

A jak wobec tego przedstawiają się płace robotnicze zagranicą?

Niżej od naszej stawki plac robotniczych płacono jedynie we Włoszech. Pozatem robotnik fachowy w przemyśle metalowym zarabiał w Pradze 6 do 8,10 zł, w Szwecji ponad 9 zł, w Paryżu ponad 11 zł, w Londynie ponad 13 zł, a w Danii w Kopenhadze ponad 15 zł. Stosownie do tego były też wyższe i zarobki pomocy.

W przemyśle budowlanym, zarobki u nas przedstawiały się nieco wyżej. We Warszawie rzemieślnik otrzymywał 8,64 zł, pomoc 5,28 zł, w Łodzi 8 zł, pomoc 4 zł. Statystyka ta dotyczy coprawda tylko zarobków w przemyśle, ale i to jest pewne, że w odpowiednim do nich stosunku stoją płace robotnicze i w innych dziedzinach zarobkowania. Wobec tego nie można zgół twierdzić, jakoby u nas zarobki robotnicze były wyższe niż zagranicą, przeciwnie, są one raczej niższe niż gdzieindziej. A czemu takie narzekania i utyskiwania na ich wysokość ze strony pracodawców? Przyczyną główną to słaba siła gospodarcza kraju. Dla słabego i mały ciężar jest nieznośny. Tam, gdzie stosunki gospodarcze słabo są rozwinięte i wogóle niedomagają, tam i stosunkowo nie wysokie płace robotnicze odczuwa się jako ciężar. Ale wyrozumieć należy i narzekania robotników na zbyt niskie zarobki. Są one usprawiedliwione o tyle, że artykuły potrzeby życiowej są u nas prócz żywności w stosunku do zarobków zbyt wysokie, tak, iż dla robotnika utrzymanie, zwłaszcza jeżeli posiada rodzinę, jest dziś trudne, i walczyć on musi z wielkimi trudnościami, by jakoś przedrzeć się po przez życie.

Zdawać by się atoli mogło, że przy stosunkowo w porównaniu do zagranicy niskich zarobkach przynajmniej nasze wyroby krajowe będą tanie i wytrzymać zdolne konkurencję z zagranicznymi. Tak jednakowoż nie jest; dowodzi tego chyba ten fakt, że nasze wyroby krajowe po wielkiej części nie wytrzymują konkurencji z zagranicznymi. A na czem to polega? — Otóż przyczyną tego szukać należy najpierw w drogocie naszego kapitału czyli kredytu. Tam gdzie fabrykant i przemysłowiec płacić musi 26% i wyżej w stosunku rocznym od pożyczonych kapitałów, tam oczywiście i towar kalkulować się musi znacznie drożej, niż zagranicą, gdzie się płaci od pożyczonych pieniędzy tylko 5 do 6% w stosunku rocznym — nawet i wtenczas, jeżeli się robotnikom płaci większe stawki. Ale nie to jedynie wpływa na wysokość cen naszych wytworów krajowych. Potrzeba nam jeszcze tego, co ma zagranicą, to jest organizacji pracy. Przy odpowiednim bowiem rozgraniczeniu poszczególnych dziedzin przemysłowych i ujęciu ich w ramy organizacji, można poszczególne rodzaje wytworów daleko szybciej, a przez to i daleko taniej wyrabiać i korzystniej kalkulować.

A przeto — trzeba to z całym naciskiem stwierdzić, że niezbyt wysokie płace robotnicze są przyczyną drogocie słabej siły konkurencyjnych naszych wytworów z zagranicznymi, bo statystyka wykazuje wyższe stawki tychże u robotników zagranicą, ale raczej brak taniego kredytu i brak organizacji pracy. Jeżeli jedno i drugie u nas nastąpi, wtenczas nawet i przy wyższych placach robotniczych wzmoże się nasza siła i wytwórcza

i konkurencyjna.

Z tego też jeszcze i ta wypływa nauka, że byt jednej warstwy ludności ściśle zespolonym jest z bytem innych warstw. Nie może robotnik liczyć na wysokie płace przy ogólnej biedzie w kraju. Stąd wynika, że i robotnik winien mieć w tem najżywoniejszy interes, by w kraju zapanował dobrobyt powszechny, bo w nim i on uczestniczyć będzie miał możliwość.

Mają być przeprowadzone radykalne środki oszczędności.

Warszawa, 24. 11. Dzisiaj po raz pierwszy stanie przed Sejmem nowy rząd z programem naprawy sytuacji gospodarczej. W kołach politycznych twierdzą, że rząd chwyci się środków radykalnych, które znajdą wyraz przede wszystkim w wielkiej redukcji państwowego budżetu. Mówią o 25 procent redukcji wydatków państwowych, a nawet 35 procent, w każdym razie wydatki państwa miałyby być zmniejszone o kilkaset milionów

złotych.

Redukcja budżetu ma być przeprowadzona we wszystkich dziedzinach gospodarczych państwa.

Nietylko wydatki rzeczowe ale i personalne muszą być zmniejszone. Pociągnie to za sobą poważne redukcje urzędników, a spowoduje reorganizację urzędów państwowych.

Sprawy likwidacyjne.

W Warszawie rozpoczynają się rokowania polsko-niemieckie.

Warszawa, 24. 11. W wykonaniu par. 16 programu rokowań polsko-niemieckich, podpisanego w Warszawie w dniu 20 lipca 1922 r. przez min. Kazimierza Olszewskiego i pełnomocnika Niemiec p. v. Stockhammera, rozpoczęły się w dniu 24. bm. w Warszawie rokowania z rządem niemieckim w sprawie stosowania art. 297 traktatu wersalskiego (likwidacja majątków niemieckich).

Delegacji polskiej przewodniczy prof. Bohdan Winiarski, prezes komisariatu G. U. L. w Poznaniu, a w skład jej wchodzi: radca min. Szwajkowski z G. U. L., radca legacyjny Henzel z Min. Spraw Zagr.

i radca min. Stefan Bratkowski z tegoż Ministerstwa.

Delegacji niemieckiej przewodniczy min. pełnom. Geppert, a w skład jej wchodzi: tajny radca Zeclin, konsul generalny Hentzig, radca legac. Bischof, radca sprawiedliwości Schuster, sekretarz legac. Soyer i radca legac. v. Schack.

Delegację niemiecką przedstawił w dniu dzisiejszym p. Rauscher, poseł niemiecki w Warszawie p. premierowi Skrzyńskiemu w Prezydium Rady Ministrów, poczem delegacja złożyła wizytę p. Baderowi, dyr. dep. politycznego w Min. Spraw Zagr.

Znaczenie portu w Gdyni wzrasta się.

Gdynia, 24. 11. Wzmógł się eksport węgla polskiego zagranicę przyczynił się do ożywienia w Gdyni. W sobotę odszedł statek „Gevlja“ zabierając 1600 ton węgla. W niedzielę odpłynął „Kangars“ z ładunkiem 5000 ton. Obecnie ładuje się statek „Stefan“ (1095 ton) i „Anna Noelken“ (700 ton). Wszystkie te statki zabierają węgiel przeważnie do Szwecji i Łotwy. Prace nad przeładowaniem idą znacznie sprawniej. Przy ładowaniu węgla pracuje 150 robotników na 2 zmiany. Wydajność ich pracy rośnie coraz szybciej i dochodzi obecnie do powyżej 1200 ton dziennie. W listopadzie

kalendź portowy jest już zapełniony, ponieważ do końca miesiąca firma Elibor i firma „S. Wirpsza“ zapowiedziały trzy większe statki i 2 mniejsze, które ogółem załadują 8000 ton. Oprócz tych 5 statków na listopad firma Boismine zapowiedziała statek o pojemności 2300 ton i firma Polbal 1 statek o pojemności 1800 ton. Na grudzień zapowiedzianych jest już 11 statków o ogólnej pojemności 15000 ton. Lista ta nie jest jeszcze zamknięta i przewidywać można, że grudzień będzie tak samo miesiącem intensywnego eksportu jak październik i listopad.

Pogrzeb Stefana Żeromskiego.

Warszawa, 23. 11. W posępny słotny dzień listopadowy złożono zwłoki wielkiego pisarza Stefana Żeromskiego na miejsce tymczasowego spoczynku. Mimo niepogody zgromadziły się na pogrzebie olbrzymie tłumy publiczności.

Na długo przed godziną 12 w południe, na którą zapowiedziano rozpoczęcie uroczystości pogrzebowych, zebrały się na Placu Zamkowym i sąsiednich ulicach nieprzebrane szeregi publiczności. O godz. 10 rano w przerobionej na kaplicę sali Zamku, gdzie się mieści klub literacki, zebrała się rodzina wielkiego pisarza wraz z małżonką, komitet pogrzebowy i zarząd klubu literackiego. Po odprawionych modłach trumnę załadowano. Następnie trumnę ze zwłokami wyniesiono na środek dziedzińca zamkowego i ustawiono na wysokim katafalku, przed którym oficerowie zaciągnęli wartę honorową. Równocześnie przybyły delegacje z wieńcami. Złożono u stóp katafalku m. in. od Władysława Reymonta, poselstwa węgierskiego, miasta Warszawy, klubu literackiego, warszawskiego Towarzystwa artystycznego i wiele wieńców od różnych związków, oraz olbrzymi wieńiec P. P. S. Poza tem przybyły delegacje wielu pułków wojskowych ze sztandarami i wieńcami, dalej reprezentacje artystów teatrów. Na Plac Zamkowy przybył oddział wojskowy garnizonu warszawskiego. Przed Zamkiem ustawił się szwadron

i pułku szwoleżerów z sztandarem i orkiestrą, dalej kompania 30 pp. a wreszcie batalion dywizjonu artylerji konnej i kompania przyboczna Prezydenta. Dalej ustawiły się szpalery młodzieży szkół średnich i powszechnych z nauczycielstwem. Na dziedzińcu zamkowym ustawiła się w szeregach młodzież akademicka.

O godz. 1-szej w południe przybył p. Prezydent Rzeczypospolitej. Przy katafalku zebrała się rodzina Zmarłego, przedstawiciele literatury, władze państwowe i delegacja Sejmu i Senatu.

Nastąpił uroczysty moment wyniesienia trumny, którą poprzedziła wielka wstęga orderu „Polonia Restituta“, niesionego na amarantowej poduszce. Głowy obecnych obnażyły się. Kompanja honorowa prezentowała broń i dały się słyszeć dźwięki orkiestry. Następnie przemówił imieniem rządu minister oświaty Stanisław Grabski. Po żalobnym przemówieniu trumnę wzięli na barki członkowie Klubu Literackiego i złożyli ją na karawan.

O godz. 1'15 wyruszył orszak żalobny, kierując się przez Plac Zamkowy, ul. Senatorską, przez Plac Teatralny, gdzie orkiestra opery odegrała marsza żalobnego, następnie ulicami Elektoralską i Chłodną na cmentarz przy ul. Młynarskiej. Nad grobem przemówili literaci: Przesmycki i Sieroszewski. Zaznaczyć należy, że nasz sławny literat był protestantem.

Kraj i zagranica przysyłają życzenia prez. min. Skrzyńskiemu.

Warszawa, 24. 11. Prez. min. Skrzyński, z okazji nominacji otrzymuje wielką ilość depeš gratulacyjnych. Pism i adresów z kraju i zagranicy, zarówno od poszczególnych wybitnych osobistości politycznych, jak organizacji i swoich osobistych znajomych.

Wczoraj nadeszła depeša od grupy uniwersyteckiej popierania Ligi Narodów młodzieży francuskiej z Paryża, w której po wyrażeniu radości z powodu objęcia przez zdecydowanego przyjaciela Ligi Narodów, szefostwa rządu polskiego ponowiono zaproszenie wygłoszenia przez premiera referatów dla młodych przyjaciół Ligi Narodów w Paryżu, podczas przejazdu do Londynu.

Młodzież prosi o zawiadomienie, kiedy premier zawita do Paryża, aby mogła na ten dzień zorganizować wspaniałą manifestację.

Wśród depeš nadesłanych z rozmaitych stron kraju specjalne zadowolenie sprawił premierowi telegram, który nadszedł z jego stron rodzinnych. Brzmi on jak następuje: W imieniu powiatu gorlickiego w wdzięcznej pamięci niezapomnianych zasług Ojca i obecnych p. Ministra, składamy serdeczne gratulacje i gorące życzenia, jak najrozumnějších czynów na wielkim posterunku dla dobra Ojczyzny. Ks. Władysław Kiedra, marszałek powiatu.

Metropolita unicki Szeptycki ma osiąść na stałe w Rzymie.

Kardynałem mianowany nie będzie.

Lwów, 23. 11. Według autentycznych informacji z ruskich kół klerikalnych, metropolita Szeptycki, który od dłuższego czasu bawi za granicą, ma być powołany na stałe do Rzymu a djecezję lwowską obejmie biskup stanisławowski Chomyszyn, którego znowu zastąpi

biskup sufragan ks. Bocian. Równocześnie z tych samych kół informują nas, że nominacja metropolity Szeptyckiego na kardynała jest rzeczą przesądzoną w sensie negatywnym.

Za pieniądze ameryk powstanie w Polsce wielki bank żydowski.

Lwów, 23. 11. Jak wiadomo, żydzi w Polsce czynią od dłuższego czasu wysiłki, aby stworzyć kilka banków zakrojonych na wielką skalę, któreby miały udzielać pomocy żydowskiemu handlowi, przemysłowi i rękodzielnictwu.

W związku z tym poseł Reich po powrocie z Ameryki zamieszcza bardzo ważne relacje w sionistycznej lwowskiej „Chwili”. Stwierdza on, że prawie niema mowy o tem, aby żydzi amerykańscy z własnej woli i samorzutnie dali pieniądze na utworzenie żydowskich

banków w Polsce. Natomiast poseł Reich porozumiewał się z reprezentantami amerykańskiego „Juintu” w tym kierunku, aby z sumy 15 milionów dolarów, przeznaczonej dla Żydów w Rosji na cele kolonizacji krymskiej, udzielono większej kwoty, w każdym razie kilka milionów dla Żydów w Polsce. W tym kierunku otrzymał poseł Reich autorytatywne przyrzeczenia.

Poseł Reich zapowiada stworzenie temi środkami centrali banku żydowskiego w Warszawie z filjami we Lwowie oraz w innych większych miastach.

Niesłychane praktyki celników gdańskich.

Gdańsk, 26. 11. „Danziger Volksstimme” pisze, że szykany na stacji Kalthof na granicy niemiecko-gdańskiej wywołują wśród podróżnych i ludności miejscowej wielkie oburzenie. Celnicy gdańscy interesują się nawet ciastkami i na własną rękę urządzają rewizje domowe bez wiedzy burmistrza, lub zandarma. Ludność zwołała zebranie i odpowiedni wniosek zamierza przesłać do Ligi Narodów. Mówi się ogólnie, że celnicy gdańscy zostaną zastąpieni celnikami polskimi.

„Volksstimme” pisze dalej, że gdy niedawno orzeździł przez stację celną Kalthof b. kronprinz, to przyjmowano go z całą uniożonością, a dowódca celników, major Meier rozkazał im pełnić służbę w dniu tym w białych rękawiczkach i przypiąć wszelkie posiadane ordery.

Czas już, ażeby wreszcie miarodajne czynniki zajęły się skandalicznymi zajęciami w Kalthof.

Briand rzekł się misji tworzenia Rządu we Francji.

Paryż, dnia 24. 11. Briand zawiadomił prezydenta Doumergue, że zdłuższy zjednoczyć przedstawicieli wszystkich stronnictw

lewicowych na jeden program, nie może się podjąć utworzenia rządu.

Herriot ma stworzyć gabinet.

Paryż, 25. 11. Dziś o godz. 6 wieczorem senator Doumer złożył prezydentowi Republiki sprawozdanie o swych zabiegach o utworzeniu rządu. Misja jego rozbiła się o opór, jaki socjaliści radykalni przeciwstawili jego projektom finansowym.

Socjaliści i socjaliści radykalni zamierzają utworzyć gabinet pod kierownictwem Herriota. O ileby Herriot odmówił, do prezydenta zostanie wezwany Paweł Boncour (socj.)

W Pałacu Elizejskim w dalszym ciągu odbywają się konferencje. W pół godziny po senatorze Doumer został wezwany do prezydenta Briand. Następnie udał się do pałacu Elizejskiego Herriot, który konferuje

z prezydentem.

Paryż, 26. 11. Herriot podjął się misji tworzenia rządu i po konferencji w Pałacu Elizejskim rozpoczął rozmowy ze swymi zwolennikami. O godzinie 10 tej rozpoczęła się wielka konferencja polityczna u Herriota, który poprzednio złożył wizytę senatorowi de Selves.

W tej chwili wydaje się prawie że pewnym, że w nowym gabinecie sprawy zagraniczne obejmie Briand, sprawy wewnętrzne Schrameck.

Kartel lewicy przyjął wiadomość o misji bardzo przychylnie. Partja republikańska oświadczyła, że udzieli swego poparcia każdemu rządowi lewicy, który energicznie weźmie się do naprawy finansów.

Nie będzie zjazdu w Londynie?

Rząd angielski zgodził się, by ambasadorowie podpisali pakt.

Londyn, 26. 11. Rząd angielski przesłał ministerjom spraw zagranicznych państw sojusznicznych zawiadomienie, że o ile ministrowie nie będą chcieli zjechać do Londynu, rząd angielski zgodzi się, aby pakt z Locarno podpisali ambasadorowie, lub posłowie akredytowani.

Zawiadomienie jest ujęte w przyjaznym tonie, a krok ów motywuje się tem, że we Francji kryzys jest niezabezpieczony, a w Anglii prowadzi się wielką

propagandę przeciwko Mussoliniemu. Wątpliwem jest czy rząd niemiecki zechce przyjechać sam do Londynu.

Jednakże z drugiej strony rząd angielski będzie chętnie to widział, jeżeli ten lub ów mąż stanu chciałby skorzystać ze sposobności podpisania traktatów locarneńskich, aby odbyć rozmowę z Baldwinem, względnie Chamberlainem.

Słowacy burzą się przeciw Czechom.

Uzbrojona ludność wypędziła zandarmów czeskich z szeregu gmin.

Cieszyn, 24. 11. W okolicy Holicza na Słowacji doszło do wystąpienia ludności słowackiej przeciwko rządowi czeskiemu.

Ludność uzbrojona w siekiery i kosy nie pozwoliła legionistom czeskim, zamieszkałym tam jako osadnikom obrabiać pola. Doszło do krwawych starć między ludnością słowacką a zandarmem czeskim.

O podobnych zaburzeniach donoszą z wsi: Moczydlany, Popudżiny, Katowce i Kozzan.

Zandarmem czeskim, która miała tam zronić porządek zmuszona była ucieczką ratować swoje życie. Zandarmi czescy chodzą grupami 20—30 ludzi, lecz jak dotąd, nic to nie pomogło Czechom. W Holiczu

władze czeskie zwróciły się z prośbą do ks. Fazekasza, zwolennika stronnictwa ks. Hlinki, popularnego proboszcza holiczeskiego, aby ludność starała się uspokoić.

Jemu to wielu zandarmów czeskich zawdzięcza życie. Zandarmem w końcu musiała się wycofać z wymienionych gmin, aby ludność nie drażnić. W Moczydlanach, jak się dowiadujemy, zandarmem czeska tylko w ten sposób uratowała życie, że przedefiladowała, przed obywatelami tamtejszymi, wyrzekając się wszelkiej winy i składając ją na rząd czeski.

Zandarmemski garnizon w Hodoninie na Morawach, jako najbliższy do Holicza, został przez Czechów zmobilizowany.

Wykrycie wielkiego sprysiężenia w Indiach angielskich.

Wiedeń, 24. 11. „United Press” donosi z Allahabad: Policja ogłosiła wiadomość, że wczorajsze aresztowania spiskowców doprowadziły do wykrycia rozgałęzionego spisku, w skład którego wchodziły 22

tajne organizacje w angielsko-indyjskich prowincjach. W kołach poinformowanych obawiają się, że spisek ten objął już szerokie masy ludności, o czym świadczyłoby wykrycie niedawno fabryki bomb w Kalkucie.

Wynik wyborów do Sejmiku.

W niedzielę dnia 22 bm. odbyły się w powiecie lubawskim wybory do sejmiku powiatowego, w których brało udział 80—90% ludności.

Nowemiasto:

1. Nowaczyk Wacław.
2. Michczyński Adam, N. P. R.
3. Ludwicki Bolesław.

Lubawa:

1. Pater Franciszek, burmistrz.
2. Hinc Józef, mistrz krawiecki.
3. Janowski Franciszek, kupiec.
4. Sierszeński Józef, kupiec.

Okręg wyborczy Nr. I.

nie nadesłano dotychczas wyniku.

Nr. II.

1. Ossowski Bolesław, Montowo.
2. Jackiewicz Mieczysław, Złotowo.
3. Zelma Franciszek, Łązyn.
4. Niemier Ignacy, Nowemiasto, N. P. R.
5. Krawiecki Juljan, Rumian, N. P. R.
6. Majka Juljan, Rumienica.

Nr. III.

1. Cichorski Andrzej, Ostaszewo.
2. Doczyk Adam, Nowemiasto, N. P. R.
3. Sikorski Włodzimierz, Rakowice.
4. Minder Paweł, Zajaczkowo.

Nr. IV.

1. Stendera Feliks, Tylice.
2. Jarzębski Kazimierz, Krzemieniewo.
3. Brocki Franciszek, Mroczo.
4. Wiśniewski Franciszek, Nowemiasto, N. P. R.

Nr. V.

1. Ks. Stanisław Zabrocki, Niem. Brzozie.
2. Michczyński Adam, Nowemiasto, N. P. R.
3. Przyborski Augustyn, Tereszewo.
4. Koziorzemski Franciszek, Bratuszewo.

Nr. VI.

1. Serożyński August, Lekarty.
2. Niemier Ignacy, Nowemiasto, N. P. R.
3. Sontowski Jan, Jamielnik, N. P. R.
4. Bieniaszewski Józef, Nowydwór.
5. Wesolowski Jan, Lekarty.

Nr. VII.

1. Dąbski Ludwik, Babalica.
2. Milewski Stanisław, Łąkorz, N. P. R.
3. Zapolski Józef, Lubawa, N. P. R.
4. Wieczyński August, Czachówki, N. P. R.
5. Prusecki Antoni, Lipinki, N. P. R.

Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 27 listopada 1925 r.

Kalendarzyk. 27 listopada, Piątek, Seweryna w. 28 listopada, Sobota, Sostenesa w. 29 listopada, Niedziela, Adwent, Saturnina. Wschód słońca g. 7—45 m. Zach. słońca g. 3—59 m. Wschód księżycy g. 3—29 m. Zach. księżycy g. 4—59 m.

Wielkie przedstawienie.

Jak wynika z dzisiejszego ogłoszenia odbędzie się w sobotę i w niedzielę w sali Hotelu Polskiego wielkie przedstawienie artystów wielkopolskich, w którym brać będą udział pierwszorzędne siły, szczególną atrakcją stanowić będzie występ najmłodszego artysty pięcioletniego Zdzisia ulubieńca publiczności. Nader obfity program niezawodnie zainteresuje Szan. obywatelstwo miasta i okolicy.

Urząd Skarbowy

przypomina wszystkim płatnikom podatku majątkowego, iż termin płatności 1/4 części podatku majątkowego upływa w tych dniach a kwoty nie wpłacone w terminie przepisanych pobierane będą w drodze przymusowej.

Nowemiasto, dnia 27 listopada 1925 r.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych na powiat lubawski.

Komunikat.

Niniejszem podaje się do wiadomości osób pobierających zaopatrzenie ze Skarbu Państwa na podstawie książeczek płatniczych Izby Skarbowej w Grudziądzu, że zgodnie z par. 2 pouczenia o wypłacie zaopatrzenia, umieszczonego w końcu książeczki płatniczej, w zaświadczeniach na pokwitowaniach książeczki, wystawionych przez odnośne władze bezwzględnie winno być zaznaczone:

1. u emeryta pobierającego dodatek na żonę, że żona jego żyje i że emeryt prowadzi z nią wspólne życie małżeńskie.
2. u wdowy z sierotami, że sieroty zostają przy życiu, córki zaś nie wyszły za mąż i wogóle sieroty nie utraciły prawa do pensji.

Niniejsze zarządzenie obowiązuje P. T. od 1-go grudnia 1925 roku.

Kasa Skarbowa w Nowemmieście.

Żwirowania w Kurzętniku.

Utworzyła się w Nowemście spółka, mająca na celu eksploatację żwirowki pod Kurzętnikiem. Żwir przesiewany odsyła się koleją do nasypów kolejowych w dalsze strony. Wobec powszechnego bezrobocia należy powitać z zadowoleniem utworzenie nowego przedsięwzięcia, dającego możliwość zarobkowania obecnie już 130-tu robotnikom — a spółka gotowa zatrudnić i więcej pracowników, byle się zgłosili. Niestety są i tacy, którzy nie pragną korzystać ze sposobności uczciwego zarobkowania, wolą żyć bez pracy. Pragnąc by należało, aby łagodne powietrze trwało jak najdłużej, gdyż w razie silnego mrozu praca przerwana zostanie.

Tania sprzedaż.

Lubawa. Możliwość korzystnego zaopatrzenia się w towar na zimę następcza Lubawski Dom Towarowy p. Alojzego Heykego z Lubawy. Niechże nikt nie omieszka skorzystać z nadarzającej się okazji taniego zakupu. Przekona się Szan. Publiczność, że i u swoich można się tanio zaopatrzyć w towar. Z resztą odsyłamy Szan. Publiczność do dzisiejszego działu inseratowego.

Więści z Brodnicy.

Brodnica. Tutejsze Tow. Młodzieży Katolickiej urządziło w ubiegłą niedzielę wieczornicę. Na program złożyły się: śpiewy pod batutą nauczyciela p. Marona, następnie grano komedię „Lokatorzy” i dramat z sceny życia św. Stanisława Kostki — „Do większych ja rzeczy stworzony”. Wieczornica wypadła bardzo dobrze. Publiczność szczerze zapełniła salę. Tow. Młodzieży cieszy się ogólną sympatją obywatelstwa i słusznie: młodzież bowiem to przyszłość nasza. —

Szkarlatyna.

Brodnica. Od dłuższego czasu panuje tu szkarlatyna, która zabiera coraz więcej ofiar.

Djeceżja chełmińska.

Ks. wikary Paweł Wilemski w Chełmży mianowany został administratorem parafii w Gostyczynie.

Bacność Hallerczycy!

„Placówka Związku Hallerczyków” w Grudziądzu, chcąc uczcić pamiętną chwilę wkroczenia Wojsk Polskich do miasta, wydaje w powracającą rocznicę jednodniówkę p. t.: „Grudziądz 23-go stycznia 1920 roku”. — „Placówka Związku Hallerczyków”, w Grudziądzu, pielęgnując wielkie tradycje błękitnej armii i jej ulubionego wodza gen. Hallera, chce w swym wydawnictwie wspomnieć towarzyszy broni, którzy podążyli ze wszech stron świata, aby przez pola krwi i chwały nieść Wolność Ojczyźnie. —

Jednodniówka bogato ilustrowana ukaże się jako album w ozdoby szacie i znajdzie zaszczytne miejsce w każdej rodzinie polskiej jako drogocenna pamiątka dla wnuków i prawnuków. —

Jednodniówka uwieczni nazwiska tych wszystkich towarzyszy broni, którzy w dniu 23 stycznia 1920 r. wkroczyli do Grudziądza. Wobec tego prosimy Kolegów Hallerczyków z grupy gen. Pruszyńskiego, którzy brali udział w historycznym akcie przejęcia Grudziądza, aby zechcieli niezwłocznie podać swoje: 1. imię i nazwisko, 2. szereg, 3. oddział, w którym służyli, 4. adres zamieszkania i 5. wrażenia z wspomnianych chwil. Pożądane są bardzo zdjęcia fotograficzne z owych zdarzeń. Fotografje po zrobieniu kliszu zostaną zwrócone. —

Nietylko Kolegów Hallerczyków lecz i towarzyszy broni z innych formacji, którzy również uczestniczyli w przejęciu Grudziądza, uprasza się o zgłoszenie się w myśl powyższego, a mianowicie z 1-go Krekowieckiego pułku Ułanów, z 64-go grudziądzkiego pułku piechoty, z D. O. Gen. Pomorza itd.

Adresować należy: Placówka Związku Hallerczyków, Grudziądz, Lipowa 51, p. a. Antoni Olszewski (Polska — Pomorze). —

O ukazaniu się jednodniówki wszyscy zostaną powiadomieni z wskazaniem miejsca jej nabycia, również i w Ameryce. —

Cześć Towarzyszom broni!

Za Zarząd:

(—) Antoni Olszewski, prez. (—) Józef Brzozowski, sekr.

Ujęcie handlarzy żywym towarem.

Gdańsk. Policja gdańska dokonała w pensjonacie „Sieg” przy Peterstrasse, aresztowania dwóch podejrzanych osób, legitymujących się jako Szulim Babka, kupiec ze Smyrny i Laja Wezek, lat 22 z Gdańska. Paszporty zagraniczne dla obojga były wystawione przez komisariat rządu w Warszawie. Policja gdańska odniosła się do Warszawy, gdzie stwierdzono, że paszporty są fałszywe. — Dochodzenia doprowadziły do ujęcia fałszerzy tych paszportów, w osobach braci Ciechanowskich. Stwierdzono, że byli oni w kontakcie z Babką, który jako handlarz żywym towarem wywoził dziewczęta do Brazylii. Ostatnia ofiara rzekoma Laja Wezek, okazała się córką obywatela warszawskiego Weichmana. Babka obiecał jej dać posadę w Gdańsku, a potem usiłował wywieźć ją do Argentyny.

Policja jest na tropie dalszych ofiar handlarza żywym towarem.

Skutki nieostrożności.

Kraków. Onegdaj Mazurowa, wyrobница zamieszkała w Krakowie, napaliła w piecu w swej izbie,

Wielka tania sprzedaż!

14 DNI — 14 DNI
Od 30-go listopada do 14-go grudnia b. r.

urządzam wielką tanią sprzedaż wszelkich towarów jak:

płótna białe, fartuchowe i pościelowe

półwełny, szewiota, garbardyny, popeliny

sukna, od zł 4.00 kamgarny prima dobre za zł 10.00 itd.

bostony, na ubrania, mtr. za zł 5, 6, 7

cejgi, od 1.80 za mtr. itd.

Lubawski Dom Towarowy

Rynek 1

Alojzy Heyka, Lubawa-Pomorze

Rynek 1

Korzystajcie z tej okazji.

Niebywała okazja taniego zaopatrzenia się w zimowy odzież.

Ostatnie wiadomości polityczne.

We środę Sejm wysłucha oświadczenia nowego rządu.

Warszawa, 23. 11. Na porządku dziennym posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na środę, punkt pierwszy stanowi trzecie czytanie projektu ustawy sanacyjno-pożyczkowej.

Przedtem zabierze głos premier Skrzyński i wygłosi exposé imieniem nowo utworzonego rządu. Dyskusja nad tem exposé będzie prawdopodobnie odroczona, ażeby przedewszystkiem zatłwić trzecie czytanie wspomnianego projektu.

Dalsze narady w sprawie obsadzenia ministerstwa spraw wojskowych.

Warszawa, 23. 11. Pan Kajetan Morawski był przyjęty dziś przez premiera Skrzyńskiego.

Premier Skrzyński odbył dziś konferencję z generałem Sosnkowskim i zamierza jeszcze odbyć rozmowę z kilkoma innymi generałami, poczem zapadnie decyzja w sprawie mianowania ministra spraw wojskowych.

P. Daszyński wicemarszałkiem Sejmu.

Warszawa, 24. 11. Klub P. P. S. wyznaczył na stanowisko wicemarszałka Sejmu posła Ignacego Daszyńskiego. Jak wiadomo, poseł Daszyński wejdzie na miejsce posła Moraczewskiego, który wszedł do gabinetu.

Zawieszenie w czynnościach za warcholstwo.

Warszawa, 26. 11. W związku ze skandalem w sprawie zmiany nazwy koszar w Wilnie, zostali zawieszeni w swych czynnościach: dowódca dywizji Dąb-Biernacki; płk. Skwarczyński, dow. 5 p. legionów, oraz płk. Kruszewski, dow. 1 p. legionów.

Bilans Banku Polskiego.

Warszawa, 26. 11. Bilans Banku Polskiego z dnia 20 b. m. wykazuje zwiększenie się zapasów złota o 78 tysięcy złotych. Zapasy walut i dewiz zmniejszyły się o 6 milionów. Obieg banknotów zmniejszył się o 12 milionów.

Gdańsk w obliczu bankructwa.

Gdańsk, 23. 11. „Neue Zeitung” organ gdańskiej partii ludowej wyraża przekonanie, że wskutek kosztownej administracji Gdańska, dalej wskutek zbyt wielkiej ilości urzędników i nierozumnej gospodarki, miasto Gdańsk wnet zbankrutuje, a wtedy Liga Narodów będzie musiała przystać fachowców celem przeprowadzenia sanacji.

Konflikt między Watykanem a Jugosławją zlikwidowany.

Belgrad. Wiadomości o tem, że Stolica Apostołska nie chciała przyjąć do wiadomości notyfikacji nowomianowanego pełnomocnika jugosłowiańskiego przy Watykanie Jovanovica pozwala sądzić o istnieniu konfliktu między Jugosławją a Watykanem. Wedle wiadomości ze źródeł miarodajnych szło tu tylko o małe nieporozumienie i wypadek został obecnie zlikwidowany.

Liga Narodów stanęła po stronie Bułgarji.

Ateny. Rząd otrzymał wczoraj zawiadomienie, że komisja Ligi Narodów, której powierzono zbadanie zajścia granicznego grecko-bułgarskiego, oświadczyła się na niekorzyść Grecji.

Komisja żąda, aby Grecja zapłaciła odszkodowanie w sumie 85 tys. ft. szt. dla rodzin oficerów i żołnierzy bułgarskich, poległych podczas starć. Nadto, aby rząd grecki zapłacił Bułgarji kosztu transportu wojsk, przedsięwziętego w czasie konfliktu, w sumie 57 tysięcy ft. szterlingów.

Katastrofalne deszcze i powódzie w Grecji.

Ateny, 24. 11. W całej Grecji nastąpiły obecnie gęste opady deszczowe. W samych Atenach zatonoło 12 osób, 150 domów zniósła woda zupełnie, a załata dalszych kilkadziesiąt.

Król Fuad z Egiptu uciekł.

Londyn, 24. 11. Z Kairo donoszą, że król Fuad uciekł z kraju.

Kredyty na rozbudowę kolei.

Warszawa, 24. 11. W r. 1926 mają być wykończone budujące się obecnie linje kolejowe na G. Śląsku, przy pomocy których da się obejść węzły kolejowe niemieckie i uzyskać połączenie ze Śląskiem Cieszyńskim. Preliminowano również 5 milionów złotych na rozbudowę węzłów kolejowych, a przedewszystkiem węzła warszawskiego, która będzie kosztowała 3 miliony złotych. Nowe linje kolejowe Herby-Podzamcze i Bydgoszcz—Gdynia, będą fundowane z pożyczek zagranicznych.

Rozmaitości.

Oszustwa cyganek.

W Idolsberg, koło Kremśk, rozegrała się tego lata tragikomedja na tle oszustwa, w którym poszkodowaną została pewna rodzina wiejska. Ludzie ci zaufawszy dwóm chytrym cygankom, pozwolili, aby od nich wyludżono prawie cały majątek.

W czerwcu 1924 roku, zjawily się dwie cyganki w domu rodzeństwa E. w Idolsberg. Prosiły one o coś do zjedzenia. Jedna z cyganek nadmieniła, że w tym domu pokutują dusze trzech zmarłych mieszkańców i że musi być tutaj gdzieś ukryty skarb. Obiecały one dopomóc właścicielom gospodarstwa do odnalezienia owego skarbu.

Przez cały szereg miesięcy odbywały się rozmaite gusłarskie ceremonie, mające niby na celu odnalezienie skarbu, a w istocie przynoszące porządne dochody obu cygankom. Cyganki oświadczyły wreszcie, że skarb może być odnaleziony dopiero wtedy, gdy owe dusze pokutujące zostaną wyzwolone, ponieważ one to sprzeciwiają się wykryciu skarbu. Skarb znajdzie się dopiero po wyzwoleniu tych dusz i to albo w 42 lat potem, albo po 42 miesiącach, albo też po 42 tygodniach lub nawet po 42 dniach. Im prędzej skarb ma być odnaleziony, tem wyższe będą koszty. Należy bowiem dać na 100 mszy za dusze zmarłych oraz sowing zapłacić za pokutne modły cygankom. Ponieważ jedna ze siostr E. miała wkrótce wyjść z zamąż, więc zależało jej na szybkim odnalezieniu skarbu, w ciągu 42 dni. Aby osiągnąć żadaną przez cyganki sumę, sprzedano najpiękniejsze sztuki inwentarza żywego i zaciągnięto dług na hipotekę. Dalej cyganki zagarnęły wszystkie kosztowności i cenniejszą garderobę, jaka była w domu, aż do ostatniego srebrnego zegarka i ostatniej świątecznej spódnicy.

Ciągle przytem urządzano różne eksperymenty, celem wyzwolenia owych dusz pokutujących, a każdy z tych eksperymentów kosztował przynajmniej 150 szylingów i sporą ilość środków żywności. Cyganki czerpały z tego obfitego źródła dochodów, aż do końca września 1925 roku.

Kto się spóźnił

z odnowieniem przedpłaty na grudzień u listowych, którzy przyjmują tylko do 25. bm. niech zamówi „Drwęcę“ natychmiast w urzędzie pocztowym, lub w ekspedycji naszej.

W październiku wreszcie miał być skarb ostatecznie wydobyty. Cyganki wyludźwiwszy już od gospodarzy całe ich mienie, oświadczyły, że są gotowe do ostatecznego wydobywania skarbu. Najstarszy brat miał przez całą noc w czasie wydobywania skarbu pozostać w lesie i modlić się. Następnego poranku skarb się wprawdzie jeszcze nie znalazł, ale stan umysłu tego biedaka, który musiał całą noc przepędzić na modłach w lesie, był od tego stopnia zaćmiony, że bez koniecznej potrzeby zażądał ostatnich namaszczeń.

Ostatecznie dano znać o tej całej błazeńskiej tra-gikomedji do żandarmerji. Śledztwo jednakowoż nic nie wykryło, ponieważ poszukiwacze skarbu z obawy przed czarami przez cały rok nie pytali żadnej z cyganek o nazwisko, a i obecnie obawiając się ich zemsty, odmawiali zeznań. Ostatecznie żandarmerja stwierdziła, że podobny wypadek zdarzył się przed półtora rokiem w Dolnej Austrii, przyczem główną rolę odgrywała niejednokrotnie już karana, cyganka Maria Fröhlich. Cygankę aresztowano. Przysłała się ona częściowo do winy.

Swój do swego!

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Członków Tow. Śpiewu Harmonji Nowemiasto zaprasza się na odbyć się mające zebranie w sobotę dnia 28. 11. br. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Bony. Przybycie wszystkich członków jest pożądane. Zarząd.

Nowemiasto. W niedzielę, dnia 29. bm. o godz. 4-tej po południu w lokalu zebrań (Pomorzance) odbędzie się zebranie Tow. Samodzielnych Rzemieślników; dla ważnych spraw prosi o liczny udział. Zarząd.

Nowemiasto. Stowarzysz. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa Kolo Nowemiasto. Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 1. 12. br. w szkole powszechnej o godz. 3,30 po poł. — Śpiew! Zarząd.

Gielda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 25. 11

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa saraz. Ceny dla handlu hurtownego

Notowanie w złotych.

Zyto	18 00—19 00
Pszonica	28 00—29 00
Jęczmień br.	21 50—22 50
Jęczmień na paszę	17 50—19 50
Owies	17 75—18 75
Mąka tyt. 70 %	29 00—30 00
Mąka pszenna 65 %	43 00—46 00
Ospa sytna	11 50—12 50
Ospa pszenna	13 00—14 10

Uwagi: Uposażenie sniżkowe. Zestój na rynku.

Gielda pieniężna.

Warszawa, dnia 25. 11.

Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	6 78
1 funt angielski	32 02
100 frank. franc.	25 69
100 frank. belg.	30 03
100 frank. szwajc.	131 35
100 koron czeskich	21 19
100 lir włoskich	27 53

Podziękowanie.

Za liczne wyrazy szczerego współczucia i udział w pogrzebie naszego jedynego synka

Janka

składamy wszystkim Przyjaciołom i znajomym serdeczne

„Bóg zapłać“

Nowemiasto, dnia 27. listopada 1925 r.

Arendt z żoną.

Za łaskawe, tak liczne nam złożone życzenia z okazji ślubu naszego, składamy serdeczne

„Bóg zapłać“!

Nowemiasto, w listopadzie 1925 r.

Józef Grabowski z żoną.

Wielkie przedstawienie

w Nowemmieście

Wielkopolsk. teatru Rozmaitości

w sobotę dnia 28 i w niedzielę dn. 29 bm. w sali Hotelu Polskiego wiecz. o godz. 8.

Bliższe szczegóły w afiszach. — Przedsprzedaż biletów w „DRWĘCY“.

Bacność!

Podaję do łaskawej wiadomości, iż z dniem dzisiejszym otworzyłem

mój interes rzeźniczy

i polecam się nadal Sszanownej Klienteli.

Z poważaniem

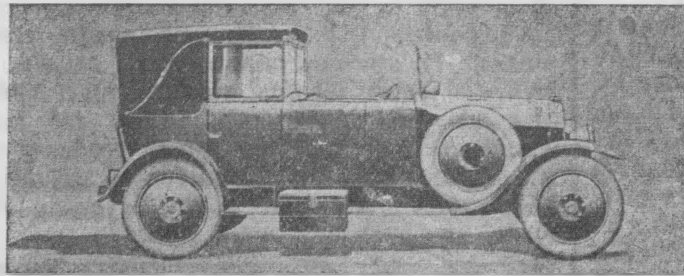
Roman Popielski.

POKÓJ

do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Kto? wsakże ekspedycja „Drwęcy“.

Przyjmuję na stancję

z całym utrzymaniem od zaraz Czarkowska, pl. św. Tomusza



Przyjemnie, wygodnie i bez obawy przeziębienia się jeździ się krytym samochodem (Limuzyną)

A. GÓRALSKI, NOWEMIASTO.

Telefon 77.

SKÓRY,

przybory szewskie i buty walcowane

po cenach przystępnych

Moritz Begach,

Bydgoszcz, Kościelna 12

- Firma egzystuje 48 lat. -

Laboratorium

Chemiczno Bakteriologiczne

Prowizora Farmacji

J. Łapina,

Lubawa-Pomorze ul. św. Barbary A. 30.

przyjmuje badanie

moczu, płwociny i stolca.

Kupuję każdą ilość

gęsi, kaczek, kur,

indyczek, zajęcy,

bażantów itd.

i płacę wysokie ceny.

C. Rettkowski,

kupiec Działdowo.

Chodzenie po łaće wydzierżawionej panu Kłowskiemu jest

wzbronione.

Steege.

Czterokony elektryczny

motor

220 wolt, korzystnie na sprzedaż

Kłowski,

Nowemiasto.

Z powodu skromnego mieszkania od zaraz na sprzedaż:

2 łózka,

1 szafa do rzeczy,

1 wertyko orzech. } nowe

1 wanna kąpielowa (cynkowa)

Gdzie wskaże Wydawnictwo „Drwęcy“ pod nr. 110.

Kto chce

korzystnie sprzedać

jakikolwiek interes,

gospodarstwo, rolę

lub domostwo

niech ogłasza w

„Drwęcy“

Wszelkie

formularze

poleca

„DRWĘCA“ Nowemiasto.

Licytacja.

W poniedziałek, dnia 30-go listopada,

odbędzie się licytacja w tut. ekspedycji towarowej.

Sprzedawcą się będzie za gotówkę najwięcej dającymu

1 beczkę (34 ltr) wina mszalnego.

Eksped. Towarowa w Nowemmieście,

(Dworzec Główny)

Bacność Oberżyci!

Zaprasza się na wtorek dnia 1. 12. 25. na

posiedzenie

mające się odbyć u kupca pana Maksymiljana Pawłowskiego w Nowemmieście o godz.

9 przed połud. celem umówienia prawa uchwały sejmiku powiatowego według opłat patentu od sprzedaży trunków alkoholowych. Przybycie konieczne ponieważ sprawa bardzo ważna.

Zarząd grona karczmarzy.

WEZWANIE.

W sprawie rolnika Bronisława Bartczaka z Tynwałdu powoda zastąpionego przez adwokata Petri w Lubawie przeciwko osadnikowi Oskarowi Nash nieznanemu z miejsca pobytu, pozwanemu o wykreślenie hipoteki wyznaczono, termin do ustnej rozprawy na dzień 10. lutego 1926 r. o godz.

10-tej przed poł. przed Sądem powiatowym w Lubawie pokój 5.

Z polecenia Sądu wzywa się Oskara Nash, aby stanął w dniu wyżej oznaczonym w Sądzie wspomnianym, gdyż w przeciwnym razie zapadnie przeciw niemu wyrok zaoczny.

Lubawa, dnia 15. listopada 1926 r.

Sokr. II. Sądu powiatowego.

TAPETY

poleca

Drwęca drukarnia i księgarnia.